

Rekolekcje dla Przełożonych i Mistrzyń w Zielonce - 26 - 29.9. 1979 r.

W środę, 26.9.79 r. zjeżdżają w godzinach przedpołudniowych do Zielonki przełożonej mistrzyni wszystkich Fraternii. Przybyła też wcześniej s. Przełożona Prow., aby z o. Promotorem i s. Ancillina, Przełożoną Domu w Zielonce omówić przebieg rekolekcji. Oto ustalony

**P r o g r a m r e k o l e k c j i .**

Środa, 26.9.79

- godz. 18 - Msza św.
- 19 - kolacja
- 20 - Modlitwa wieczorna

Czwartek, 27.9.79 r.

- godz. 7 - Modlitwa poranna, Msza św.
- 8 - śniadanie
- 9 - I konferencja
- 11 - zebranie plenarne z referatem s. Zefii Cenowej : Metody wprowadzenia nowiejuszy w życie dominikańskie.
- 12 - Anioł Pański, modlitwa dnia, ew. wspólny śpiew
- 13 - obiad
- 15 - II konferencja
- 16<sup>30</sup> - zebranie plenarne z referatem s. Joanny Konarskiej : Zadania mistrzyni w nowiejacie - z dyskusją
- 18 - kolacja
- 19 - nabożeństwo i modlitwa wieczorna

Piątek, 28.9.79 r.

- godz. 7 - Modlitwa poranna i Msza św.
- 8 - śniadanie
- 9 - III konferencja
- 11 - Praca mistrzyni we Fraterniach na podstawie sprawozdań mistrzyń
- 12<sup>30</sup> - Anioł Pański, modlitwa dnia
- 13 - obiad
- 15 - IV konferencja
- 16<sup>30</sup> - Dyskusja na temat : Plusy i minusy pracy mistrzyni w nowiejacie.
- 18 - kolacja
- 19 - nabożeństwo i modlitwa wieczorna.

29. 9. 1979 r. - sobota.

- godz. 6<sup>45</sup> - Modlitwa poranna, Msza św.  
8 - śniadanie  
9 - konferencja  
11 - podsumowanie obrad, komunikaty Rady Prow. - zakończenie  
12<sup>30</sup> - Anioł Pański - modlitwa dnia  
13 - obiad pożegnalny.
- 

Pierwsze rekolekcje pod kierunkiem nowej Rady Prowincjalnej miały za główny cel ustawienie pracy na czteroletnią kadencję z podkreśleniem szczególnej dbałości o dyscyplinę.

Spotykamy się w środę na Mszy św. o godz. 18-ej. Wita nas od ołtarza o. Promotor. "Chcę Was pozdrowić - mówi - w sercu Waszej Matki. Mszą św. chcę złożyć hołd Matce, nasze dziękczynienie i prośby. Jeżeli chcemy, aby nasza praca była owocna, trzeba być "Oblubienicę Ducha Świętego" o to prosić. Rekolekcje pójdą dwoma ~~na~~ torami: tematem nauk rekolekcyjnych będą podstawy pracy wychowawczej mistrzyni w nowicjacie - cnoty moralne, drugi kierunek podczas Mszy św.: do czego ma wychowywać mistrzyni ... 1. do miłości bezinteresownej Boga i bliźniego. ... Zakon jest szkołą miłości, a mistrzyni jest znakiem tej miłości. W tej szkole mamy być aż do śmierci, tak, aby ostatnim naszym tchnieniem był akt miłości.

---

"Nasze życie ukryte jest w Bogu" - mówi o. Promotor w es homilii w czasie czwartkowej rannej Mszy św. ... Jesteśmy wybrani, przeznaczeni, prowadzeni Bożymi drogami, które mogą być tylko drogą Syna i drogą Maryi. To droga przez kalwarię do nieba. ... Mistrzyni ma wychować do modlitwy osobistej, intymnej, która powinna być żarliwą i bezinteresownym uwielbieniem Boga. Modlitwa powinna w nas angażować rozum, który poznaje Boga i wolę, która kocha Boga...

Ponadto mistrzyni ma wychować do modlitwy brewiarzowej, modlitwy Kościoła. W niej modli się z nami Jezus uwielbiając Ojca.

Mistrzyni wychowując do modlitwy, równocześnie wychowuje do odpowie - dzialności za Zakon i Fraternię. Oby Duch Święty za pośrednictwem Maryi pobudził nas do pełnej modlitwy.

---

W pierwszej konferencji o. Promotor omawia cnotę roztropności - najważniejszą w kształtowaniu charakteru. "Bądźcie roztropni jak węże a nieskazatelni jak gołębice". Roztropność to wytrwałe unikanie złego i czynienie dobrego - za łaską Bożą.

## Roztropność

- zakłada znajomość ostatniego celu , a w jego świetle celu ostatecznego i środków do jego osiągnięcia,
- jest kierowniczką życia ludzkiego, chrześcijańskiego ,
- jest "okiem duszy " według św. Tomasza, "dyszlem w głowie".

Roztropność ma szeroki zakres działania :

- pokazuje cel i środki do niego prowadzące. Św. Paweł: Roztropny stara się o wszelkie dobra ziemskie, a zapatrzony jest w niebo".
- doradza, co należy czynić ,
- bada intencje i motywy,
- prosi o pomoc Ducha Świętego,
- naprawia błędy popełnione w życiu,
- chroni od mędrkowania, od zapatrzenia się w własne siły ,
- codziennie Panu Bogu poleca wszystkie sprawy.

W dyskusji /o. Szymon, Z. Dudziak, Z. Catewicz, M. Terlecka, / wyjaśniono stosunek roztropności do innych cnót. Żadna cnota nie jest izolowana, wszystkie cnoty występują razem. Jeżeli się ma roztropność, to posiada się wszystkie cnoty.

-----  
Po krótkiej przerwie przystąpiono do obrad . Na wstępie o. Promotor podaje do wiadomości, że wobec rezygnacji s. Kowalczyk Wiktorii z Gidel do Rady Prowincjalnej wchodzi na mocy wyberu s. Marta Sroka , przełożona Fraternii wrocławskiej. Zarazem informuje, że s. Cenowa Zofia , koreferentka, nie przyjechała i nie przysłała referatu. To nam dezorganizuje nieco plany naszych obrad. Następnie prosi s. Konarską Alicję, mistrzynię Fraternii wrocławskiej, o wygłoszenie referatu na temat: "Zadania mistrzyni w nowicjacie". / Refrat podany w całości/.

Pan Jezus zawsze wdawał się w sprawy ludzkie i poprzez wszystkie wieki woła do każdego z nas : "Bądźcie doskonałymi, jako i Ojciec Wasz doskonałym jest". To wezwanie odnosi się do wszystkich ludzi. Ludzie powinni na ten głos odpowiedzieć.

Kiedyś Pan Bóg wybrał Abrahama na wodza narodu. Ten usłuchał, poszedł za Nim i nie żałował. Jego plemię wydało Jezusa Chrystusa.

Pan Bóg wybrał dziewczynę izraelską, ażeby była matką Syna Bożego i odpowiedziała : "Niech mi się stanie , oto ja służebnica Pana mojego".

Pan Bóg zesłał swego Syna Jezusa Chrystusa na ziemię, aby zbawił ludzkość i stał się zbawicielem świata. Chrystus wybrał apostołów, aby głosili Ewangelię.

I dzisiaj Pan Bóg wychodzi jakby osobiście, szuka ludzi i woła: "pójdźcie za mną". Nie wszyscy jednak słyszą ten głos. Mamy to wielkie szczęście należeć do tej grupy ludzi, która ochotnym sercem odpowiedziała na to Boże wołanie.

Należymy do wielkiej rodziny dominikańskiej, do Zakonu kaznodziejskiego i apostołskiego według duchowości jego założyciela. Zakon 17-u kanonizowanych i około 300-tu błogosławionych, wielkich doktorów Kościoła, a wśród nich św. Katarzyna Sienieńska, nasza patronka III Zakonu /od 4.IX.1970 r. doktorem Kościoła Powszechnego/.

Do XIII w., do czasu św. Dominika, istniały trzy wielkie reguły zakonne. św. Benedykta, św. Bazylego, św. Augustyna. Św. Dominik wprowadził nową regułę. W przeciwieństwie do bogactwa w Kościele, które sprzeniewierzyło się Ewangelii, wybrał ubóstwo. Wybrał żarliwą służbę Bogu, najbardziej ofiarną pracę nad zbawieniem bliźniego, płomienny zapał apostołski, oddanie się bez reszty gorliwości o dusze. Radością zdobywał miłość wszystkich. Jego sercem zawładnęła idea apostołska, ażeby głosić ludziom Ewangelię nie tylko żywym słowem, ale także stylem życia, wzorowanym jak najwierniej na życiu apostołów. Tak pisał o św. Dominiku papież Paweł VI w jednym ze swoich listów.

Nie liczył na swoje siły, lecz na wszechmoc Bożą, która wyraża się w zmartwychwstaniu Chrystusa. Rozmawiał z Bogiem i o Bogu.

Wzorem i ideałem dla nas, sióstr i braci III-Zakonu, jest nasza ukochana św. Katarzyna ze Sieny. Mistyczka służąca stale ludziom i Kościołowi, gotowa zawsze do podejmowania zadań bez względu na siły. Uważała, że miłość Boga jest niepowtarzalna, że człowiek stworzony jest do kochania Boga a do Boga dochodzi się przez Chrystusa i człowieka.

Świadczaniem dobra dawała przykład miłości bliźniego. Jej życie wewnętrzne głębokie, wielka wśród świętych, doktor Kościoła, posuszeństwo papieżowi, umiłowanie Ewangelii. Uważała, że miłość daje łaskę i prowadzi do życia wiecznego, tam będzie zaspokojenie wszystkich pragnień. Św. Katarzyna nie otrzymała żadnego wykształcenia, a jednak odznaczała się ogromną niezwykłą wiedzą. Ta najdziwniejsza i najniezwyklejsza święta wszystkich czasów. Z jednej strony brak wykształcenia, a z drugiej strony autorka wspaniałego dzieła mistycznego, jakim jest "Dialog", kilkanaście listów o wielkiej wartości teologicznej, pedagogicznej, historycznej i literackiej. Św. Katarzyna pisze na swój sposób, nie upodabnia się do nikogo. Jest to styl prosty, mocny, malowniczy z bogactwem i świeżością mowy ludowej. Stara się przeniknąć w najgłębsze tajniki serca i niebios.

Bogata jest literatura dotycząca życia i działalności św. Katarzyny , a ogłoszenie jej Doktorem Kościoła wzbudziło jeszcze większe zainteresowanie jej osobą.

Niezwykłość św. Katarzyny w jej sposobie życia , niezwykle czynnym, pełnym, prężnym, z ogromnym ładunkiem energii, a równocześnie o najwyższym napięciu modlitewnym i ascetycznym. "Naturą moją jest ogień"- powiedziała święta o sobie. Bogactwo jej czynów i apostołstwo płynie z głębi jej osobistego kontaktu z Bogiem, z głębi modlitewnej. Była pod szczególnym działaniem Ducha św. Walczy o odnowę Kościoła , o postęp, a żyła w czasach wyjątkowo burzliwych. Interesuje się sprawami ducha, a także doczesności . Prowadzi stanowczą walkę ze złem. W swoich pismach główny nacisk kładzie na modlitwę, której sama jest żywym przykładem. Święta mówi o modlitwie czynu, uważa, że wszystkie czynności mogą być modlitwą, o ile są związane z miłością. Stosunek św. Katarzyny do Boga był prosty, pełen ufności. Modlitwy cechowała cześć, uwielbienie , adoracja i stała troska o zbawienie świata.

Św. Katarzyna była mocno zakorzeniona w Bogu przez cnoty boskie: wiarę, nadzieję i miłość. I to zjednoczenie daje jej moc dokonywania tyłu dzieł w Kościele.

Święta ze Sieny to wzór modlitwy, to wspaniały ideał dla mistrzyni , której celem jest wprowadzenie kandydatki na drogę życia zakonnego i kształtowanie duchowości dominikańskiej. Zadanie to wielkie, trudne i odpowiedzialne. Dobrze przygotowana kandydatka w Nowicjacie pokocha Zakon, a przez swoje życie zakonne potrafi oddziaływać na otoczenie, na środowisko, w którym żyje.

Jaka powinna być mistrzyni - jakie cechy posiadać ? Hasło "znać i żyć " podane przez naszego O.Promotora Prow. Szymona Niezgodę na konferencji w Zielonce dnia 24.10.1978 r. , jest nadal aktualne. Należy poznać to, czym się ma żyć. Św. Paweł w liście do Filipian pisze : " Dla mnie żyć- to Chrystus, moim życiem jest Chrystus".

Zasada naszego działania ma iść po linii planów Jezusa Chrystusa. Nasze postępowanie ma być przesiąknięte Chrystusem, a zasadą podejmowanych decyzji powinno być pokuszenie zakonne.

Duch Zakonu dominikańskiego powinien promieniować w życiu mistrzyni przez modlitwę i działalność apostołską.

Przez atmosferę nadprzyrodzoności nasze życie pogłębia się , daje radość wewnętrzną . Nasz Zakon jest szkołą miłości. Mistrzyni wychowuje do miłości Boga i bliźniego. Mistrzyni powinna znać to, czego ma nauczyć i to nie tylko tematycznie. Ona naucza i wychowuje równocześnie, przekazuje to wszystko,

\*\*\*\*\*

co sama przeżyła, przeczytała, zobaczyła.

Św. Tomasz z Akwinu radzi, żeby sprawy zakonne przemyśleć, przeżyć i przedmówić.

Mistrzynie, która formuje całego człowieka, powinna posiadać zdolności wychowawcze i umieć znaleźć wspólny język z nowicjuskami, umieć je prowadzić. To wielka łaska Boża. Na łasce Bożej opiera się przekazywanie pod wpływem Ducha Świętego, bo Zakon współdziała z łaską Bożą.

Mistrzynie wnikająca w osobowość człowieka musi pamiętać, że <sup>ma</sup> do czynienia z niepowtarzalną indywidualnością. Wszystkie polecenia, rady, wskazówki - powinny być dostosowane do psychiki i potrzeb nowicjuszki. Od mistrzyni wymaga się stałości, aby nie odstępowała od prawdy, która jest cechą zakonu dominikańskiego, - od pokuty, ażeby żyła tą prawdą na codzień, bez fałszu i zaciemnienia. Od mistrzyni wymaga się mądrości, która jest jednym z darów Ducha Świętego. Dar ten pozwoli sprostać mistrzyni w jej zadaniach, pozwoli zmobilizować się nowicjuszce do pracy nad sobą i coraz bardziej rozwijać i umacniać poczucie odpowiedzialności. Dojrzewanie w wierze jest przede wszystkim dojrzewaniem w człowieczeństwie - dojrzewaniem w Chrystusie.

Mistrzynie - to wychowawczynie wymagająca. Do zrozumienia drugiego człowieka konieczne jest poznanie jego osobowości. Konieczny jest dialog, oparty na serdecznych, szczerych rozmowach.

Nowicjuszka musi odczuć zainteresowanie dla swojej osoby, wtedy tylko potrafi otworzyć swoje wnętrze i z radością mówić o sobie, o swojej drodze do Boga, o tym, jak się modli, ile łask otrzymała i jak wielkim szczęściem jest dla niej wiara, przynależność do Kościoła i to, że Bóg powołał ją do Trzeciego Zakonu.

Mistrzynie przypomina słowa Chrystusa Pana: "Nie wyście mnie wybrali, ale ja was wybrałem".

Mistrzynie kocha swoje nowicjuszki, stara się obiektywnie ocenić fakty z ich życia, problemy i różne wątpliwości, które szczerze przedstawiają. Instytucja i takt ułatwi jej znalezienie właściwej drogi do duszy przyszłej siostry, nie pozwoli zranic jej niestosownym słowem, względnie okazać niecierpliwość. Musi gruntownie zbadać i zauważyć, czy nowicjuszka naprawdę ma powołanie i cechy konieczne do rozwoju duchowego przyszłej siostry T.Z. św. Dominika.

Mistrzynie ma trudne i odpowiedzialne zadanie wprowadzając nowicjuskę na drogę życia zakonnego. Praca jej opiera się na z góry ułożonym planie, bez którego trudno sobie wyobrazić tak odpowiedzialną pracę wychowawczą. Przed jego ułożeniem należy go dobrze przemyśleć a przede wszystkim przedmówić

prosząc o pomoc Ducha Świętego.

Plan obejmuje cały okres trwania Nowicjatu - to jest pięć lat. Pierwszy rok obejmuje okres od momentu zgłoszenia się kandydatki do uroczystości obłóczyn - drugi od obłóczyn do pierwszej, czasowej profesji, a trzeci, czwarty i piąty rok - do profesji wieczystej.

Spotkania z nowicjuszkami odbywają się w klasztorze oo. dominikanów lub u mnie w domu. Dzięki temu, że w środy o godz. 9-tej odprawiana jest Msza św. w kaplicy bł. Czesława, a w czwartki i piątki od godz. 11-12 oej adoracja Najśw. Sakramentu, siostry naszej Fraterni biorą udział zarówno we Mszy św. jak i w adoracji.

W te właśnie dni odbywają się najczęściej spotkania z nowicjuszkami, w salce za zakrystią, a na miesiąc przed obłóczynami i profesjami spotykamy się częściej. - Spotkania rozpoczynają się modlitwą. Oprócz Modlitwy Pańskiej, Zdrowaś Mario i krótkich wezwań do naszych Świętych dominikańskich - odmawiamy modlitwy inne, do Ducha Świętego, czytamy Pismo Święte, fragmenty Oficjum Maryjnego, śpiewamy pieśni.

Pierwsze spotkanie z nowicjuszkami organizuję indywidualnie, następne grupowo.

Tematem początkowych zebrań są rozmowy z nowicjuszka*mi* bardzo osobiste, poufne o jej życiu, radościach, trudnościach, jej przeżyciach wewnętrznych, o modlitwie i powołaniu zakonnym. Dalsze spotkania organizowane są grupowo, zapoznają nowicjuszki z Oficjum Maryjnym, pierwszą częścią Reguły T.Z. i z życiem św. Dominika. Dalsze miesiące - to wprowadzenie przyszłej siostry w ustrój życia Fraterni, dalsze opracowanie Reguły, omówienie Dyrektorium, /pierwsze rozdziały/ i zapoznanie się z życiem św. Katarzyny. Rozmowy o pokorze i zgadzaniu się z wolą Bożą na codzień. Dają do przeczytania 1. broszurę o życiu św. Katarzyny i 2. broszurę o pokorze.

W końcowym okresie przed obłóczynami zapoznają nowicjuszki z dalszymi rozdziałami Dyrektorium, radami ewangelicznymi i obowiązkami we Fraterni. Do domu: Rady ewangeliczne, czystość i posłuszeństwo oraz życiorysy Świętych Jacka i bł. Czesława. Nowicjuszk*li* czytają również książki z biblioteki Fraterni oraz mojej domowej.

Uroczystość obłóczyn organizowana jest najczęściej w czasie dni skupienia bardzo uroczyste, w podniosłym modlitewnym nastroju. Te głębokie przeżycia zarówno dla nowicjuszki jak i całej Fraterni.

Lata następne - to przygotowanie nowicjuszek najpierw do czasowej, następnie do wieczystej profesji. W dalszym ciągu pogłębianie Reguły, Dyrektorium,

i wprowadzanie katechizmu. Opracowanie lektur na temat ogólnej wiedzy o zakonie dominikańskim, O Trzecim Zakonie, o życiu świętych i błogosławionych w zakonie, o umiejętności życia w społeczności dominikańskiej.

Czytanie lektur : "Św. Katarzyna ze Sieny - Joergensona w tłumaczeniu z francuskiego naszej s. Małgorzaty Radziłkowskiej i w opracowaniu o. Szymona Niezgody OP, naszego Promotora Prowincjalnego "Św. Katarzyna ze Sieny - Posłannictwo - Doktryna", "Dialog" św. Katarzyny we fragmentach, dzieła św. Tomasza z Akwinu, "Naśladowanie Chrystusa" św. Tomasza a Kempis, "Ludzie bezimienni mówią o modlitwie" - praca zbiorowa i inne książki na temat modlitwy indywidualnej i zbiorowej.

Podobnie jak obłóczyny, profesja czasowa i wieczysta organizowana jest najczęściej w czasie rekolekcji względnie dni skupienia zawsze w pońcio - słym nastroju.

Na zakończenie zwracam się do sióstr i braci, ażeby zechcieli wypowiedzieć się, na jakie trudności napotykają w swojej pracy, co się im najbardziej zdaje i które cechy nowicjuszek są najtrudniejsze do wykorzenienia.

/-/ s. Joanna Czesława

Mistrzyni Fraternali Wrocławskiej

---

O. Promotor dziękując s. Konarskiej za przygotowanie i wygłoszenie referatu otwiera dyskusję, która ma odpowiedzieć na pytania :

- jak wyrabiamy powołania - ? s. Jawerska /Jarosław/ zaprasza od czasu do czasu gości na zebrania, Wrocław - zaprasza na uroczystości jak epłatek, na rozmowę osoby przychodzące na adoracje, Tarnobrzeg - obserwują w Kościele i zapraszają osoby zainteresowane - czasem jest to zły wybór - Warszawa - zdarzają się rezygnacje przed profesją, to źle, może środowisko nieodpowiednie, Lublin - Weryczko - ludzie się sami garną, przyjmować trzeba z rezerwą.

Podkreślono, że za mało mówi się w kościele o TZ, w niektórych ośrodkach problem ten nie jest przez Ojców miejscowych poruszany, nie wykorzystują konfesjonaku---

Br. Ochudźawa przedstawia trudności w Fraternali męskiej - bracia nie chcą odmawiać brewiarzu, modlitwa różańcowa im nie odpowiada, ociągają się z przychodzeniem na zebrania ....

O. Szymon kończąc dyskusję podkreśla, że trzeba podchodzić ostrożnie, zachęcać do praktyk - Zakon to nie pańszczyzna.

---

Po przerwie obiadowej o. Promotor wygłasza drugą konferencję. Na wstępie uzupełnia naukę o roztropności według św. Tomasza. Każda cnota kardynalna ma duże cnót uzupełniających tzw. filie. W odniesieniu do roztropności są to :

- memoria - pamięć, która zachowuje rzeczy przeszłe,
  - ratio - rozum, który pomaga prawidłowo rozumować,
  - intellectus - który zatrzymuje sprawy aktualne ,
  - decilitas - umiejętność przyjmowania uwag, upomnień braterskich,
  - providentis - pozwala przewidywać skutki, owoce .
- Roztropność powinna być wzmocniona przez dar Rady.

Na przeszkodzie enoty roztropności stoją nierozwaga - tj. odwrócenie się od rzeczy Bożych, pośpiech - człowiek potrzebuje spokoju do pracy , do życia, niestazość, niedbalstwo, niechlujstwo .....

Drugą cnotą kardynalną jest s p r a w i e d l i w o ś ć , która porządkuje wszelkie przejawy życia, Sprawiedliwy oddaje każdemu to, co mu się należy,

- żyje z wiary, wątpić w Boga, to śmierć duszy,
- cierpi bez szemrania, bez narzekania,
- domaga się miłosierdzia Bożego ponad wszystko,
- domaga się zadośćuczynienia za nasze grzechy,
- troszczy się o życie w łasce uświęcającej,
- domaga się troski o bliźniego, tzn.
  - dba o dobre imię bliźniego,
  - unika obelg, oszczerstw, które muszą być odwłane,
  - nie obraża się,
  - nie kradnie,
  - zapomina o błędach i krzywdach,
  - chwali za dobro , - umarli nie mogą się bronić, usprawiedliwiać....

Sprawiedliwość jest towarzyszką pokoju i estoją mocy i trwałości Rzeczypospolitej . Błogosławieni, którzy są sprawiedliwi.

W dyskusji poruszono sprawę wróżb. S. Kowalczyk z Gidel uważa, że wróżenie z kart lub inne dla ludzi wierzących jest grzechem przeciw rozumowi. , a układanie życia według wróżb nawet grzechem ciężkim.

Wobec niestawienia się s. Cenowej Zofii z Wrocławia i niedostarczenia obiecanego referatu na temat pracy mistrzyni w nowicjacie zmieniono plan. Obecne zebranie poświęca się na sprawozdanie poszczególnych mistrzyń z swojej pracy w Fraternii.

T a r n o b r z e g - s. Winiarska - Zebrania odbywają się regularnie co miesiąc. O. Filip rozmawia indywidualnie z nowicjuszkami w każdą środę - aż do obłóczyn, potem jeden raz w miesiącu.

J a r o s ł a w - zebrania Fraternali w każdą czwartą niedzielę. Prowadzi o Sadok OP. Na każdym zebraniu s. Jaworska omawia część Reguły lub Dyrektorium, czy z Katechizmu T.Z. Omawia się nieraz lekturę zalecaną. Po zebraniu wymiana książek. ~~Ma~~ Ma trudności w zdobyciu młodych - może nazwa odstrasza? Szkolenie nowicjuszek odbywa się regularnie.

D z w o l a - Zebrania odbywają się w kościele wspólnie z T.Z. św. Franciszka. Dominikanki są doceniane. W parafii duże powołań do zakonu kaznodziejskiego. Siostry ponadto zbierają się w domach w niedzielę, czytają pisma Rady, książki zalecane, dyskutują. Duch nie upada. 30 września - 5 obłóczyn. Ks. kan. Peclik nie przygotowuje nowicjuszek.

L u b l i n - s. Weryczko - Fraternia wzrasta liczebnie - 6 kandydatek. Zebrania ogólne odbywają się regularnie, dobra frekwencja. Poza nowicjuszkami dopuszczone są ich dzieci. Codzienna Msza św., po której o. Wincenty przeznaczają czas na indywidualne rozmowy z siostrami potrzebującymi pomocy czy dobrej rady. Duże korzystanie z biblioteki.

Szkolenie nowicjuszek prawidłowe. - rozważanie lektury religijnej, wspólna modlitwa, Msza św., Elementem wiążącym, zespalającym jest "Wieczernik" - zebranie połączone z herbatką u s. Przełożonej.

W r o c ł a w - s. Konarska - brak Dyrektora. Fraternia się rozwija. Aktualnie 2 kandydatki do obłóczyn, 2 do profesji czasowej, 2 siostry do profesji wieczystej. S. Sroka podkreśla, że nowicjuszkom należy się specjalna troska ze strony Fraternali. Nikt sam nie przychodzi - lecz na wezwanie Boga. Trzeba w każdym widzieć Chrystusa i pójść mu na przeciw. Trzeba mówić o dobrodziejstwach płynących z przynależności do T.Z. Ojcowie za mało albo wcale o tym nie mówią w kościele.

W a r s z a w a - Są 4 siostry do profesji wieczystej. Nie mają ani nowicjuszek, ani kandydatek. Fraternia się wykrusza. Siostry nie mają brewiarza, Spotkania odbywają się u s. Truskolaskiej - przy herbacie. Omawiane są sprawy bieżące, lektura /Fraternia posiada dużą bibliotekę/, czytają Ewangelie lub Dzieje apostołskie.

P o z n a ń - s. Dudziak Zofia - Spotkania z nowicjuszkami jeden raz w miesiącu. Przerabia się życiorysy św. Dominika, św. Katarzyny i trzy cnoty Boskie. Jest 6 nowicjuszek, bardzo gorliwych, dających duży wkład do grupy modlitewnej. Obłóczyny, prof. na opłatku lub na "Jajku".

G d a n s k - /Makurath/- Obecnie są 4 osoby do profesji wieczystej, 4 do profesji czasowej i 3 kandydatki. Ponadto istnieją druga grupa -13-osobowa, oddzielnie pracująca, z której część przejdzie do Fraternali.

Starsze siostry pomagają w pracy wychowawczej.

G i d l e \_ Mistrzyni nie przyjechała, nie dostała urlopu. Siostry same się szkolą, potem korzystają z pomocy o. Dyrektora.

P r u d n i k - męska - br. Ochudźawa - Niema zmian. Fraternalia zmalą, liczy 5 osób, z tych 2 po profesji wieczystej. Ospałe.

By t o m - przechodzi kryzys. Wykrusza się, Niema właściwego kierownictwa, co się odbija na życiu Fraternali.

P i a t e k - dnia 28. 9. 1979 r. - rozpoczynamy Modlitwą poranną i Mszą św., w czasie której o. Prometer wygłosił h e m i l i e - o naszej drodze życiowej. Droga naszą jest droga krzyża - mówi- winniśmy iść nią radośnie, mając na oku sprawy swoje i bliźnich. Mistrzyni ma wychowywać do pokuty, za pożądlivość ciała, oczu, za pychę żywota, aby kandydatki odczuwały potrzebę zadośćuczynienia za grzechy, aby przyjmowały cierpienia, które życie niesie, powinna wpoić zrozumienie i ukochanie dobrowolnej ofiary, wyzłeczenia.... Od naszej pokuty Pan Bóg uzależnił zbawienie wielu ludzi - Fatima- Najważniejsze, że jesteśmy członkami Ciała Mistycznego. Gdy jeden członek cierpi, cierpi całe ciało. Nas obowiązuje solidarność z cierpiącymi, z nędzą świata. - zapłata - sama radość Zakon dominikański jest zakonem radosnym, mówi św. Katarzyna.

Po śniadaniu schodzimy się na trzecią konferencję - o cnocie umiarkowania-wstrzemięźliwości.

"Grzech waruje u wrótt, łasi się do ciebie, a ty masz nad nim panować" - /ks.R.4,7/ Dzięki cnocie umiarkowania człowiek panuje nad duchem, ciałem i światem zewnętrznym. Cnota ta wprowadza ład, uczy wyzbywać się rzeczy zbędnych, wyznacza granice wszystkim cnotom, nawet miłości, - miarkuje nabywanie wiedzy, mędrkowanie, - /Im kto skromniejszy, tym więcej będzie wiedział w niebie" /św. Tomasz/. " Niech nikt niema o sobie większego mniemania niż należy " "Rzy 12/, ale nie dobrze jest, gdy się ma za małe mniemanie o sobie. Człowiek nie podejmie pracy odpowiedzialnej, boi się ryzyka, brak mu inicjatywy. Trzeba szukać wiedzy opartej na wierze, odpowiedniej stanowi, potrzebom życia, - wiedzieć, co jest potrzebne do zbawienia ze względu na chwałę Bożą, na pożytek własny i bliźnich, - do zawodu, pracy ...

Obowiązuje umiarkowanie w pragnieniu czci i sławy - "Ten jest większy wśród was, kto jest waszym sługą". , - w zdobywaniu pieniędzy , dóbr materialnych, w pracowitości, - w słowie -unikać plotek- , w smaku -człowiek zdrowy powinien wszystko jeść - w rozrywkach /radio, telewizja/-  
Człowiek umiarkowany zachowa spokój w chwilach ciężkich - śmierć bliskiej osoby -

Człowiek nieumiarkowany to nieokiełznane zwierzę, a umiarkowany - uregulowana rzeka.

w d y s k u s j i poruszone sprawę stroju kobiecego /Winiarska, Sroka/, nieumiarkowania w wydawaniu pieniędzy - renciści często wydają wszystko bez zastanowienia i są bez grosza - umiarkowanie w spożyciu alkoholu - ~~ni~~ tragedie rodzinne z powodu pijaństwa ....

-----  
Po krótkiej przerwie przystępujemy do dyskusji na temat : Plusy i minusy pracy mistrzyni w nowicjacie- w Fraternii.

Na wstępie o.Promotor podaje jeszcze bibliografię, już znaną z referatów s.Dudziak. Dyskusja ma odpowiedzieć na kilka pytań :

1. Jaki sprawdzian mają mistrzynie odnośnie przeczytanej lektury ? W jakim stopniu są wykorzystane materiały dostarczane na zebraniach ogólnych ?

Z wypowiedzi wynika, że refrety, sprawozdania nadesłane w biuletynach Rady, są czytane przeważnie na zebraniach ogólnych, czasem na opłatku - co należy potępić- lub indywidualnie /Gidle, Dzwola/, na § sekcjach /Poznań, Warszawa/, Prudnik m. , ale są czasem też z szacunkiem przechowywane przez mistrzynię.

Siostry korzystają z biblioteki fraternianej, w niektórych wypadkach za mało - mistrzyni kontroluje na spotkaniach z nowicjuskami - niektóre piszą nawet notatki z przerabianej lektury, ojcowie Dyrektorzy kontrolują w czasie rozmów indywidualnych, wyjaśniają trudności ---/o.Antoni w Jarosławiu/ - nie ma kontroli -/Lubliń/. O.Szymon podkreśla konieczność stwierdzenia wiarygodności nowicjuszki przed obłóczynami przez o.Dyrektora , gromadzenia materiałów szkoleniowych w postaci biblioteczki mistrzyni, narastającej z każdym rokiem /nie nie powinno zaginać/- dziękuje s.Dudziak za ogromny wkład wychowawczy w pracę szkoleniową.

2. Jaki jest udział Dyrektorów w pracy w Fraterniach ?

Pod tym względem stwierdzamy duże zmiany , świadczące o wielkim zainteresowaniu i zaangażowaniu się w sprawy T.Z. Mistrzynie podkreślają wielką gorliwość Dyrektorów mimo przeciążenia różnymi obowiązkami w klasztorze,

Wielu z Dyrektorów pełni funkcję od kilku lat, co gwarantuje ciągłość pracy, planowej, życie się Fraternii, lepsze rozeznanie w potrzebach i trudnościach Fraternii, zebrania odbywają się na ogół regularnie, w razie niemożności Dyrektorzy starają się o zastępstwo, - uczestniczą często w zebraniach zespołów modlitewnych, w uroczystościach Fraternii, często rodzinnych sióstr, .....

### 3. Jakie są osiągnięcia w pracy ?

Obserwuje się większą dyscyplinę, czego wyrazem jest punktualność, większa frekwencja na zebraniach, Siostry są aktywne, chętnie angażują się do pracy. W niektórych Fraterniach dobrze postawiona jest akcja charytatywna /Wrocław/, siostry opiekują się słabszymi, starszymi, przyprowadzają na zebrania, .. Korzystnym objawem jest większe życie się Fraternii oraz pogłębienie więzów międzyfraternianych.

### 4. O ile Przełożona pomaga Mistrzynie ?

Bywa różnie. Istnieje ścisła współpraca - Warszawa, /przełożona kontroluje pracę mistrzyni/ - Wrocław, Lublin, Jarosław... Przełożona wyręcza mistrzynię w pracy - Gdańsk, ....

### 5. Jaki jest udział Fraternii w prowadzeniu kandydatek, nowicjuszek ?

Wierzbicka -Warszawa- Rada Fraternii mało interesuje się kandydatkami, są nieznane, a przecież cała Rada powinna kandydatkę obserwować

W niektórych Fraterniach panuje niemiła atmosfera, zdarzają się kłótnie, co zniechęca kandydatki czy nowicjuszki.

s. Kowalczyk - Gidle - siostry starsze zachowują się czasem nieprzykładnie, odstręczają młodych.

Atmosfera miła, siostrzana- siostry od razu wciągnięte są do zespołu sióstr, /Poznań, Wrocław, Lublin, ..../- na tym polu jest zatem jeszcze dużo do zrobienia.

-----  
Po przerwie obiadowej schodzimy się na czwartą konferencję - temat: Męstwo.

Na drodze do zbawienia są dwie przeszkody: szatan kusiciel i własne słabości, z których płyną nasze nędze.

Bracia, czuwajcie, bo przeciwnik jak lew ryczący krąży wokół was...

Królestwo Boże gwałt cierpi, a gwałtownicy je zdobywają ....

Szatan, który kusi, zwycięża

- młódziej = pokusami przeciw skromności,
- ludzi dojrzałych = pychą,
- ludzi starych = sknerstwem, skąpstwem,
- ludzi bogatych = zarozumiałością,

- rządzących- żądzą panowania,
- poddanych - nieposkuszeństwem,
- grzeszników - nałogami,
- cnotliwych- zadufaniem we własne siły.

Dusza, umocniona łaską Bożą, wytrzymuje. Musimy w wierze przeciwstawić się złu. Męstwo nam pomoże.

Zadaniem męstwa jest zdobycie świętości za wszelką cenę, przez nieustanną walkę ze złem, z sobą, ze światem. "Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia".

Dzięki męstwu człowiek zwycięża samego siebie, wyrzeka się własnej woli dla wyższych ideałów:

- jest pokorny i łagodny,
- miłuje nieprzyjaciół, modli się za nich,
- jest wytrwały w służbie Bożej,
- panuje nad zmysłami i namiętnościami swymi,
- podejmuje dobrowolną pokutę, umartwienia,
- znosi cierpliwie cierpienia, prześladowania od bliskich i wrogów.

Człowiek mężny jest rozważny, nie szuka niebezpieczeństw, nie czyta nieodpowiednich książek..., nie upada na duchu w cierpieniu, przeciwnościach.

O męstwo trzeba się modlić, bo to i cnota, ale i łaska Ducha Świętego

---

Zebranie R a d y P r o w i n c j a l n e j -

---

odbyło się dnia 28.9.1979 r. w godzinach popołudniowych celem wytyczenia planu pracy na okres c~~z~~teroletniej kadencji. Obecne: ss. Makurath z Gdańska, Sroka i Catewicz z Wrocławia, Truskolaska z Warszawy, Dusziak i Kamińska z Poznania, Terlecka Anna z Tarnobrzega. Nieobecne Helena Terlecka z Krakowa oraz Jurałowicz z Prudnika.

1. Ustalono plan ramowy na okres czteroletni:

- 1980 r. - Jubileusz św. Katarzyny
  - Rekolekcje dla Przełożonych i Mistrzyń
- 1981 r. - Pilegrzymka do sanktuariów maryjnych Polski centralnej i wschodniej z Dniem Modków w Sejnach.
  - Rekolekcje dla Przełożonych i Mistrzyń
- 1982 r. - Zjazd Prowincjalny -miejsce ustali się później
  - Rekolekcje dla Przełożonych i Mistrzyń
- 1983 r. - Zjazd połączony z rekolekcjami i wyborami Rady Prowincjalnej

## 2. Uchwalono tematykę wychowawczą na okres kadencji.

Temat główny : Jak wychowywać we Fraterni

1980 r. - do miłości Boga i bliźniego,

1981 r. - do modlitwy indywidualnej i zespołowej,

1982 r. - do pokuty za siebie i bliźnich

1983 r. - do umiłowania Zakonu.

Temat ten będzie głównym przedmiotem obrad w okresie Rekolekcji dla Przełożonych i Mistrzyń, homilie i konferencje rekolekcyjne będą dostosowane do głównego tematu. Referat na przewidziany temat przygotuje i wygłosi s. Mistrzynie Prowincjalna, a odpis referatu otrzymają wszystkie Fraternie do rozpracowania w ciągu roku.

## 3. Najbliższe zadania Rady.

- a. Przygotowanie spotkania Rady z przedstawicielami duszpasterstwa akademickiego i młodzieżowego, które się odbędzie w Poznaniu w dniu 28. grudnia o godz. 19 przy ul. Stalingradzkiej.
- b. Zebranie Rady Prowincjalnej odbędzie się w Poznaniu, przy ul. Ostrobramskiej 20 w dniach 28 i 29. grudnia br. Początek dnia 28. 12. o godz. 13 - obiadem.
- c. Uroczystość ku czci św. Katarzyny ze Sieny odbędzie się w Krakowie w dniach 30.IV - 1.V.1980 r.

Preponowany plan uroczystości.

30.IV.80ś. - godz. 10 - Akademia - z następującym planem :

Powitanie o.Prowincjała, gości

referat prof.Kłoczowskiego

" p.L.Grygiel

recytacja /s.Urbańczykova /

modlitwa do Trójcy Świętej.

zakończenie - pisni przygotuje o.Kalikst OP

13 -obiad

15- spotkanie z Dyrektorami - referat wygłosi

o.Kalikst nat: Wychowanie w duchu św. Katarzyny do odpowiedzialności za Kościół i Zakon

18 Msza św. koncelebrowana przez wszystkich Dyrektorów

19<sup>30</sup> Wspólna kolacja

1.V.1979 r. -

8- Msza św. w kościele św. Trójcy - z homilią o św. Katarzynie

10 Zebranie sióstr - śniadanie indywidualnie  
Zwiedzenie klasztoru - o.Stanisław

13 Obiad

godz. 14 - Przejście doss. Norbertanek i

do klasztoru ss. Dominikanek na Gródku.

d. Rekolekcje dla Przekożonych i Mistrzyń odbędą się w Zielonce w dniach od 10. - 13. września 1980 r.

e. Wnioski do o. Prowincjała o zatwierdzenie Dyrektorów .

f. Przygotowanie Informatora Rodziny Dominikańskiej - termin grudzień 1979 r.

g. Przygotowanie materiałów dla Fraternii z okazji Jubileuszu św. Katarzyny.

-----  
S o b o t a - 29.9.1979 r. -

Na rannej Mszy św. o. Promotor głosi h e m i l i ę na temat unikowania Zakonu.

.... byśmy go ukochali jak rodzinę, aby nam było ciężko, gdy jesteśmy poza nim, byśmy ciągle wracali do niego jak do matki ...

Te nasza droga, nieraz trudna, krzyżowa, droga modlitwy, która nie może się rozwijać bez miłości, - droga pokuty - przyjmowanie drobnych niepowodzeń - droga dominikańska.

Zakon jest matką, wielkim wychowawcą - rodzi nas do nowego życia.. Zakon nas przyjął, wychowuje nieustannie ... idzie nieomylną drogą do świętości. Na tej drodze każdy znajdzie szczęście, ujrzy Boga twarzą w twarz. Stąd konieczność wychowywania do unikowania Zakonu. Kończy słowami Psalmu 136 : Jeruzalem, jeśli zapomnę o tobie, niech prawica moja będzie zapomniana.

Niech język mi przyschnie do gardła, jeśli nie będą pamiętać o tobie, jeśli nie postawię Jeruzalem nad wszelką moją radość "

-----  
W ostatniej, piątej konferencji o. rekolekcjonista mówi dalej o męstwie.

Męstwo przejawia się w wyznawaniu wiary życiem, jest potrzebne -codziennym zachowaniu praktyk religijnych,

- w miłości ofiarnej dla rodziny - matka - dla nieprzyjaciół,

- w znoszeniu chorób, pokus, wał bliźnich ...

- w walce z własnymi wadami i grzechem.

Trzeba <sup>5</sup>zbudzać w sobie pragnienie ukochania Boga, świętości - w tajemnicach Różańca św.

Męstwu towarzyszą cnoty : cierpliwość, wielkoduszność, wspaniałomyślność. Kończy życzeniem, abyśmy w tej cnocie wytrwali i nie bali się śmierci.

Około godz. 11ej schodzimy się na ostatnie zebranie, podsumowujące .  
Zebranie prowadzi o.Promotor zaznaczając , że poza Krakowem, Prudnikiem i  
Mokrzyszowem reprezentowane były wszystkie Fraternie. Przeważnie były i  
mistrzynie.

- Zawód sprawiła nam s.Cenowa Zofia z Wrocławia= radna= swoim nieprzyjem.  
Postanawiamy, posłać jej pisemne upomnienie.

Główny temat rekolekcji nie został wyczerpany, ponieważ brakowało kore =  
feratu .

- Dyskusja była pożyteczna, wyjaśniła dużo niejasności, przypomniała dawne  
postulaty odnośnie Dyrektorów i naszych klasztorów. Ugruntowała mistrzynie  
w swoich obowiązkach, - ukazała ideał, który należy ukochać i z wy =  
trwaleścią do jego realizacji dążyć, - wykazała, że w Fraterniach napraw  
wiono już dużo błędów, że się je widzi , ale i okazuje się dobrą wolę ,  
aby je usuwać. Napawa nas to nadzieją, że będzie coraz lepiej.

Warunkiem osiągnięć jest pełny udział wszystkich przełożonych i wszyst =  
kich mistrzyń w dorocznych rekolekcjach.

Następnie o.Promotor podaje terminarz wizytacji w Fraterniach :

- Jarosław	3/4.11.br.	- Kraków	17/18.11.br.
- Tarnobrzeg	6/11.br.	- Bytom	19/11. br.
Mokrzyszów	7/11.br.	- Prudnik	24/25.11.br.
- Warszawa	10/11.br	- Wrocław	27/11.br.

Rekolekcje dla Przełożonych i Mistrzyń odbędą się w Zielonce w dniach od  
10 - 13. września 1980 r.

Zebranie Rady Prowincjalnej odbędzie w Poznaniu , przy ul.Ostrobramskiej 20  
w dniach 28 i 29. XII.1979 r.

Uroczystość ku czci św. Katarzyny odbędzie się w Krakowie 30.4. - 1.5.1980 r.  
Fraternie otrzymają w swoim czasie instrukcje w tej sprawie.

Kończąc, o.Promotor dziękuje Radzie Prow. za przygotowanie spotkania, s.  
Przełożonej Prow., s.Konarskiej za wygłoszenie referatu, wszystkim za przyby =  
cie, gorliwy udział w obradach i modlitwach, ss.Misjonarkom za gościnne przy =  
jęcie i umożliwienie nam spotkania w atmosferze zakonnej.

Po obiedzie siostry wróciły do swoich domostw.